

redakcja naukowa:
Monika Florczak-Wątor
Andrzej Grabowski

ARGUMENTY I ROZUMOWANIA PRAWNICZE W KONSTYTUCYJNYM PAŃSTWIE PRAWA

KOMENTARZ

Michał Araszkiewicz · Marcin Biskupski · Aleksandra Dębowska
Monika Florczak-Wątor · Filip Gołba · Andrzej Grabowski
Justyna Holoher · Dominika Kowalska · Jakub Kret
Marcin Krzemiński · Zuzanna Krzykańska · Barbara Krzyżewska
Magdalena Latacz · Rafał Michalczak · Magdalena Michalska
Maciej Pach · Oskar Pogorzelski · Kaja Ptak

gościnnie: Manuel Atienza



PRAWO
KONSTYTUCJA
ARGUMENTACJA

Argumenty i rozumowania prawnicze
w konstytucyjnym państwie prawa

Komentarz



PRAWO
KONSTYTUCJA
ARGUMENTACJA

SERIA POD REDAKCJĄ
TOMASZA GIZBERT-STUDNICKIEGO
I PIOTRA TULEI

REDAKCJA NAUKOWA:
MONIKA FLORCZAK-WĄTOR • ANDRZEJ GRABOWSKI

Argumenty i rozumowania prawnicze w konstytucyjnym państwie prawa Komentarz

Michał Araszkiewicz • Marcin Biskupski • Aleksandra Dębowska
Monika Florczak-Wątor • Filip Gołba • Andrzej Grabowski
Justyna Holocher • Dominika Kowalska • Jakub Kret
Marcin Krzemiński • Zuzanna Krzykalska • Barbara Krzyżewska
Magdalena Latacz • Rafał Michalczak • Magdalena Michalska
Maciej Pach • Oskar Pogorzelski • Kaja Ptak

gościnnie: Manuel Atienza



Kraków 2021

© Copyright by Monika Florczak-Wątor  & Andrzej Grabowski , Kraków 2021

Recenzent

prof. zw. dr hab. Tomasz Gizbert-Studnicki

Redakcja

Ewa Dąbrowska

Projekt okładki

dr hab. Grzegorz Kuca, prof. UJ

ISBN 978-83-8138-336-3 [druk]

ISBN 978-83-8138-337-0 [online, pdf]

<https://doi.org/10.12797/9788381383370>

Projekt został sfinansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2015/17/B/HS5/00457

Stan prawny: 1 lipca 2020 r.

WYDAWNICTWO KSIĘGARNIA AKADEMICKA

ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków

tel./faks: 12 431-27-43, 12 421-13-87

e-mail: akademicka@akademicka.pl

Księgarnia internetowa: <https://akademicka.pl>

Spis treści

Przedmowa (<i>M. Florczak-Wątor, A. Grabowski</i>)	9
Wykaz skrótów	11
Wprowadzenie (<i>A. Grabowski</i>).....	23
Teoria konstytucyjnego państwa prawa a topiczny model argumentacji prawniczej (<i>J. Holocher</i>)	30
Aksjologia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (<i>M. Florczak-Wątor</i>).....	61
Rozumowania prawnicze i schematy argumentacyjne w sądowym stosowaniu prawa (<i>M. Araszkiewicz</i>)	90
KOMENTARZ do argumentów i toposów prawniczych (<i>M. Araszkiewicz, M. Biskupski, A. Dębowska, M. Florczak-Wątor, F. Gołba, A. Grabowski, J. Holocher, D. Kowalska, J. Kret, M. Krzemiński, Z. Krzykalska, B. Krzyżewska, M. Latacz, R. Michalczak, M. Michalska, M. Pach, O. Pogorzelski, K. Ptak</i>).....	157
Wstęp (<i>A. Grabowski</i>)	159
1. <i>Ius est ars boni et aequi</i>	168
2. Zasada dobra wspólnego.....	183
3. Zasada demokratycznego państwa prawnego	196
4. Zasada ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa	224
5. Zasada ochrony praw słusznie nabytych.....	239
6. Zasada pewności prawa.....	249
7. <i>Lex non obligat nisi promulgata</i>	263
8. <i>Lex retro non agit</i>	274

9. <i>Ignorantia iuris nocet</i>	286
10. <i>Clara non sunt interpretanda</i>	301
11. Argument ze sprawiedliwości społecznej	316
12. Argument ze zmian społecznych	327
13. Nakaz wykładni prawa zgodnie z zasadami prawnymi	342
14. Argument z odwołania się do wartości pozaprawnych	363
15. Zasada słuszności	381
16. <i>Summum ius summa iniuria</i>	396
17. <i>Ex iniuria non oritur ius</i>	408
18. <i>Lex iniustissima non est lex</i>	417
19. Prawo nie powinno ustępować przed naruszeniem prawa	439
20. Założenie racjonalnego prawodawcy	453
21. Nakaz respektowania dyrektyw techniki prawodawczej w procesie interpretacji	467
22. Nakaz uwzględniania definicji legalnych	480
23. Nakaz określoności przepisów prawa	491
24. Argument z typu przepisów prawa	500
25. Zakazy wykładni synonimicznej i homonimicznej	510
26. <i>Lege non distinguente nec nostrum est distinguere</i>	527
27. Argument z języka powszechnego	534
28. Nakaz stosowania reguł syntaktycznych języka ogólnego (powszechnego)	547
29. Zakaz wykładni <i>per non est</i>	556
30. Argument <i>a rubrica</i>	564
31. Argument systemowy	576
32. Argument z unikania sprzeczności	588
33. Dyrektywa wykładni holistycznej	596
34. Argument z woli historycznego prawodawcy	612
35. Argument z <i>ratio legis</i>	623
36. Argument teleologiczny (celowościowy)	635
37. Wnioskowanie z celu na środki	650
38. Argument z natury rzeczy	661

39. <i>Impossibilium nulla obligatio</i>	675
40. Argument <i>ad absurdum</i>	688
41. Nakaz respektowania zasady derogacji wyraźnej	700
42. <i>Lex superior derogat legi inferiori</i>	707
43. <i>Lex specialis derogat legi generali</i>	719
44. <i>Lex posterior derogat legi priori</i>	726
45. <i>Lex posterior generalis non derogat legi priori speciali</i>	740
46. Zasada legalizmu	751
47. Zakaz wykładni prawotwórczej	765
48. Zakaz wykładni rozszerzającej/zwężającej	778
49. <i>Exceptiones non sunt extendendae</i>	787
50. Argument <i>a contrario</i>	796
51. Nakaz pierwszeństwa wykładni językowej	804
52. Argument <i>ab exemplo</i>	826
53. Argument z poglądu dominującego	840
54. Nakaz wykładni prawa w zgodzie z konstytucją	849
55. Domniemanie konstytucyjności ustawy	861
56. Argument ze spójności	878
57. Nakaz respektowania hierarchii źródeł prawa	895
58. Nakaz (zasada) interpretacji prawa zgodnie z prawem międzynarodowym	910
59. Nakaz prounijnej wykładni prawa krajowego	922
60. Argument prawnoporównawczy	934
61. Zasada podziału władzy	951
62. Zasada godności człowieka jako źródła wolności i praw	967
63. Zasada proporcjonalności	986
64. Zakaz naruszania istoty konstytucyjnych wolności i praw	1001
65. Zakaz nadmiernej ingerencji w sferę praw człowieka	1013
66. Argument <i>a fortiori</i>	1028
67. Zasada równości	1038
68. Argument z analogii	1052
69. <i>Ubi eadem legis ratio, ibi eadem legis dispositio</i>	1072

70. Zakaz wykładni prowadzącej do luk	1080
71. <i>Nullum crimen, nulla poena sine lege</i>	1094
72. <i>Cogitationis poenam nemo patitur</i>	1113
73. Domniemanie niewinności.....	1120
74. <i>In dubio pro reo</i>	1133
75. Domniemanie i ochrona dobrej wiary.....	1147
76. Sama możliwość wątpliwości nie powinna mieć rozstrzygającego znaczenia ...	1163
77. <i>Ei incumbit probatio qui dicit, non ei qui negat</i>	1178
78. Argument z faktów notoryjnych	1191
79. <i>Audiat et altera pars</i>	1199
80. <i>Nemo (est) iudex in causa sua</i>	1214
81. <i>Iura novit curia</i>	1234
82. Zasada powagi rzeczy osądzonej (<i>res iudicata</i>)	1247
83. <i>Ius publicum privatorum pactis mutari non potest</i>	1261
84. <i>Ne eat iudex ultra petita partium</i>	1270
85. Zakaz <i>reformationis in peius</i>	1283
86. <i>Pacta sunt servanda</i>	1293
87. <i>Rebus sic stantibus</i>	1308
88. Zakaz nadużycia prawa.....	1324
89. <i>Nulla iniuria est, quae in volentem fiat</i>	1342
90. <i>Nemo plus iuris ad alium transferre potest quam ipse habet</i>	1356
91. <i>Nullum tributum sine lege</i>	1364
 Dekalog dobrego argumentatora (<i>M. Atienza</i>)	 1373
Autorzy	1377
Contents	1381
Summary (<i>F. Gołba</i>).....	1385

43. *Lex specialis derogat legi generali*

[1. FORMUŁY ALTERNATYWNE I POKREWNE] Reguła specjalności; *Lex specialis; Generalibus specialia derogant; Generi per speciem derogatur; Specialia generalibus derogant, non generalia specialibus; Ejusdem generis*.

[2. ISTOTA] *Lex specialis derogat legi generali* to merytoryczna reguła kolizyjna, w myśl której w razie objęcia danej sytuacji zakresem więcej niż jednej normy prawnej należy zastosować normę bardziej szczegółową (*lex specialis*). To jedna z trzech (obok *lex superior derogat legi inferiori* i *lex posterior derogat legi priori*; →42 i 44) podstawowych reguł kolizyjnych, ale posłużenie się nią nie prowadzi do tego, że norma uchylana przestaje obowiązywać, lecz jedynie do tego, że nie znajduje zastosowania w zakresie objętym normą bardziej szczegółową, co sprawia, że *lex specialis derogat legi generali* nie jest typową regułą derogacyjną (por. ZWP: 256–258; Wróblewski 1963: 14). Stosunek *lex generalis* – *lex specialis* zachodzi, o ile przynajmniej jeden z elementów danej normy (określający warunki jej zastosowania albo adresatów) ma „zakres węższy, jeżeli drugi ma zakres tożsamy, choć występują przypadki, gdy oba elementy mają zakresy węższe”; inaczej rzecz ujmując, „przynajmniej jeden z elementów *legis specialis* [...] musi mieć zakres podrzędny w stosunku do odpowiedniego elementu *legis generalis*, drugi zaś element może być równoważny lub też podrzędny” (Wróblewski 1963: 7).

Przytoczone formuły alternatywne: *generalibus specialia derogant, generi per speciem derogatur, specialia generalibus derogant, non generalia specialibus* wyrażają tę samą regułę kolizyjną, co formuła podstawowa. Inne jest natomiast znaczenie toposu *eiusdem generis* (tego samego rodzaju), uznawanego czasami za topos związany z *lex specialis* (Pronto, Wood 2010: 650), wedle którego „jeśli tekst składa się z wielu pozycji, to należy interpretować pojęcia tak, jak gdyby pochodziły z tego samego rodzaju, co główne określenia” (Tomza 2014: 131). Związek ten nie jest jednak oczywisty i niekwestionowany. Antonin Scalia twierdzi bowiem, że *eiusdem generis* reprezentuje tylko bardziej szczegółowe zastosowanie kanonu interpretacyjnego *noscitur a sociis* (znany dzięki towarzyszom), według którego słowa nabierają znaczenia dzięki słowom znajdującym się w pobliżu (Scalia 1997: 26), co

przywodzi na myśl raczej wykładnię systemową (→31) niż maksymę *lex specialis derogat legi generali*.

[3. UZASADNIENIE] Uzasadnienia aksjologicznego toposu *lex specialis derogat legi generali* można poszukiwać przede wszystkim w założeniu racjonalności prawodawcy (→20). Trzeba zgodzić się z następującym spostrzeżeniem Zygmunta Ziembińskiego: „Jeżeli prawodawca, o którym zakładamy, że jest racjonalny, a więc m.in. konsekwentnie kieruje się pewnymi dążeniami, dokonuje aktu ustanowienia normy wyraźnie niezgodnej z jakąś normą poprzednio ustanowioną, to eliminując możliwość, by «chciał» on jednoczesnego obowiązywania norm między sobą niezgodnych, jako jedyne wyjaśnienie możemy przyjąć, iż zmienił on swój pierwotny zamiar i ustanawiając nową normę uchyla tym samym niezgodną z nią normę poprzednio obowiązującą” (PPPZiem: 305). Dodatkowo racjonalność prawodawcy sprawia, że omawiany topos nie jest typową regułą derogacyjną. Jak bowiem zauważa Krystian Ziemiński, „[p]rzyjęcie reguły w dosłownym rozumieniu paremii jest niemożliwe z uwagi na to, że przepis ogólny w całości uchylony przez specjalny stałby się przepisem zbędnym, co kolidowałoby z założeniami o racjonalności prawodawcy” (Ziemiński 1978: 9). Mamy zatem do czynienia z powołaniem się na dwa aspekty racjonalności. Po pierwsze nie może być tak, aby racjonalny prawodawca ustanawiał przepisy ze sobą sprzeczne; po drugie niedopuszczalne jest stanowienie przepisów zbędnych (por. Nowak 1973: 50n).

Dodatkową wartość uzasadniającą analizowany topos stanowi proporcjonalność (→63), szczególnie istotna w razie kolizji między regułą prawną (wyrażaną przez *lex specialis*) a zasadą prawną (wyrażaną przez *lex generalis*), zawartymi w hierarchicznie równorzędnych aktach normatywnych. Zwraca na to uwagę Lech Morawski, pisząc, że wówczas „interpretator, rozstrzygając konflikt między zwykłą regułą i zasadą, powinien się odwołać do zasady proporcjonalności i zgodnie z tą zasadą przyjąć taką interpretację, która biorąc pod uwagę doniosłość zasady w systemie konstytucyjnym, pozwoli osiągnąć założony w zwykłej regule cel przy jak najmniejszym ograniczeniu zasady” (ZWP: 134).

Konstytucyjnego uzasadnienia dla posługiwania się toposem *lex specialis derogat legi generali* można upatrywać w art. 2 Konstytucji RP, czyli w zasadzie państwa prawnego (→3), z której wywodzi się zasadę poprawnej legislacji, a z niej założenie racjonalności prawodawcy (→20). Jak stwierdził TK w wyroku z 17.05.2005, P 6/04, „fikcja prawna nakazuje założyć, że wszelkie działania prawodawcy są efektem dogłębnego rozważenia problemu i dojrzałej decyzji znajdującej racjonalne uzasadnienie. Wynika więc stąd, że stanowione prawo cechuje się założonym z góry racjonalizmem, a założenie to pozwala wymagać od wszystkich obywateli respek-

towania tego prawa i jego stosowania. [...] Skoro punktem wyjścia jest przyjęcie racjonalności ustawodawcy [...], to racjonalizm stanowionego prawa musi zostać uznany za składową przyzwoitej legislacji. Innymi słowy: legislacja nieracjonalna nie może być w demokratycznym państwie prawnym uznana za «przyzwoitą», choćby nawet spełniała wszelkie formalne kryteria poprawności». Nawiązując do powyższych tez TK, należy podkreślić, że nie byłoby racjonalne prawo nakazujące zastosować jednocześnie dwie wykluczające się w określonej sytuacji regulacje: ogólną i szczegółową. Musi zatem istnieć mechanizm rozstrzygania o pierwszeństwie stosowania jednej z nich. Taki mechanizm stanowi omawiana reguła kolizyjna.

[4. RODOWÓD I EWOLUCJA] Topos *lex specialis derogat legi generali* pochodzi jeszcze z czasów rzymskich, czego dowodzą dwa fragmenty Digestów. Pierwszy z nich w oryginale brzmi: *Sanctio legum, quae novissime certam poenam irrogat his, qui praeceptis legis non obtemperaverint, ad eas species pertinere non videtur, quibus ipsa lege poena specialiter addita est. Nec ambigitur in cetero omni iure speciem generi derogare, nec sane verisimile est delictum unum eadem lege variis aestimationibus coerceri* [D.48,19,41], co tłumaczy się następująco: „Ogólna klauzula karna, która ostatnio nakładała określoną karę na tych, którzy nie przestrzegali przepisów ustawy, nie wydaje się odnosić do tych sytuacji, kiedy to w samej ustawie kara jest wyraźnie określona. Nie ma bowiem wątpliwości, że we wszystkich pozostałych [dziedzinach] prawa postanowienia szczególne uchylają postanowienia bardziej ogólne, oraz że jest mało prawdopodobne, iż ten sam czyn jest karany na podstawie tej samej ustawy w oparciu o różne oceny”. Drugi fragment stwierdza z kolei: *In toto iure generi per speciem derogatur et illud potissimum habetur, quod ad speciem directum est* [D.50,17,80], czyli: „Na gruncie całego systemu prawnego [ustawa] szczególna uchyla [ustawę] ogólną i wszystko to, co reguluje pierwsza z wymienionych rodzajów ustaw, jest traktowane jako najistotniejsze” (tłum. za Diglus7.2: 147, 149, 421).

W średniowieczu omawiany topos, w zgodzie z arystotelejsko-tomistycznym obrazem świata, był rozumiany esencjalistycznie, jako pozwalający na odkrycie prawdziwej struktury prawa (Zorzetto 2012: 62). W czasach nowożytnych nadal pozostawał on przedmiotem zainteresowania, zwłaszcza badających rodzące się prawo międzynarodowe autorów, takich jak Hugo Grocjusz czy Emer de Vattel (Prud'homme 2007: 367). Wraz z rozwojem kolejnych dziedzin prawa dyskusje na temat relacji *lex specialis* i *lex generalis* przenosiły się na grunt dyscyplin dogmatycznych. W polskiej kulturze prawnej szczególnym zainteresowaniem cieszyły się na płaszczyźnie dogmatyki karnej (zob. np. Wolter 1961: 48–54), choć nie były również pomijane przez przedstawicieli dogmatyki cywilnej (zob. np. Grzybowski 1974: 73–75, 123–124, 292, 312–314, 462).

[5. PRZYKŁADY ZASTOSOWANIA] Topos *lex specialis derogat legi generali* występuje powszechnie w polskim orzecznictwie. W rodzimej judykaturze próżno natomiast szukać przytoczonych formuł alternatywnych; pojawiają się one wyłącznie w orzecznictwie międzynarodowym (angielsko- i francuskojęzycznym).

Omawiany topos stosowany jest w dwóch odmiennych sytuacjach (por. Wróblewski 1963: 4; ZWP: 258–259). W pierwszej z nich relację *lex specialis–lex generalis* dostrzega się między całymi aktami normatywnymi. Jako wzorcowy przykład można przytoczyć wyrok TK z 12.07.2011, K 26/09, w którym stwierdzono: „Trybunał nadmienia, że ustawy, w których zawarte są zaskarżone przepisy, są ustawami szczególnymi (*leges speciales*) w stosunku do kodeksu pracy stanowiącego akt normatywny generalny (*lex generalis*); zarówno kodeks pracy, jak i ustawy szczególne mają tę samą moc obowiązywania jako akty ustawowe. Oznacza to również, że w przypadku, gdy przepisy ustawowe szczególne regulują inaczej dane zagadnienie niż przepisy kodeksu pracy, mają one pierwszeństwo w stosowaniu, gdyż na tle ogólnie przyjętych reguł wykładni jest to sprzeczność pozorna (*lex specialis derogat legi generali*)”. Uchwała(7) NSA z 17.04.2012, I OPS 1/12, zawiera następujący *passus*: „Naczelny Sąd Administracyjny, oddalając zażalenia, podniósł, że zarówno ustawa o ochronie informacji niejawnych z 1999 r., jak również ustawa z roku 2010, w sposób szczególny regulują kwestię doręczania orzeczeń sądowych stronom postępowania dotyczącego poświadczenia bezpieczeństwa. Skarżący oraz osoba uprawniona do obsady stanowiska otrzymuje zatem jedynie odpis wyroku, bez uzasadnienia. Ustawa o ochronie informacji niejawnych z 2010 r. zawiera więc przepisy odrębnie regulujące postępowanie sądowoadministracyjne. Przepisy tego aktu prawnego mają zatem charakter przepisów szczególnych względem ppsa, w tym przepisów dotyczących doręczania orzeczeń – zastosowanie znajduje zasada *lex specialis derogat legi generali*”.

W drugiej sytuacji relacja *lex specialis–lex generalis* istnieje nie między całymi aktami normatywnymi, lecz tylko między poszczególnymi przepisami. Modelowym przykładem rozstrzygnięcia odwołującego się do takiego rozumienia omawianego toposu może być uchwała SN z 6.07.2016, SNO 26/16, w której SN stwierdził: „Uwzględniając więc art. 442 § 3 kpk należało przyjąć, że w sprawie nie wystąpił rzeczywisty zbieg przepisów (art. 11 § 2 kk), z którym mamy do czynienia wtedy, gdy sprawca swoim zachowaniem faktycznie wypełnił znamiona więcej niż jednego typu czynu zabronionego. Eliminuje go bowiem reguła specjalności (*lex specialis derogat legi generali*), w myśl której nie można jednym i tym samym zachowaniem się – na jednym i tym samym obiekcie (przedmiocie czynności sprawczej) – wypełnić znamion zmodyfikowanej postaci czynu zabronionego oraz podstawowej postaci tego czynu”. Także w uchwale(7) SN z 13.07.2006, III CZP 33/06 czytamy:

„W piśmiennictwie trafnie podkreślono, że względy społeczne zdecydowanie przemawiały za przyznaniem pierwszeństwa ochronie owych następców prawnych, zamieszkujących w lokalu pozostawionym przez zmarłego członka. Taką interpretację uzasadniają ponadto argumenty natury prawnej dotyczące sposobów rozstrzygania kolizji zarówno norm prawnych, jak też wynikających z nich praw podmiotowych. Jak już wyżej wyjaśniono, przepisy art. 221 Pr. spółdz. musiały być traktowane jako regulujące *sui generis* następstwo prawne, szczególne w stosunku do ogólnych przepisów o dziedziczeniu. Wyłączały one zatem stosowanie przepisów art. 922 i nast. kc, zgodnie z regułą *lex specialis derogat legi generali*”.

Z ciekawym z punktu widzenia dorobku polskiej nauki prawa poglądem można się spotkać w orzecznictwie europejskim. W wyroku z 18.10.2007, C-19/05, TSUE stwierdził: „art. 10 WE jest przepisem ogólnym w stosunku do decyzji 94/728. Jeżeli stwierdza się naruszenie przepisu szczególnego, nie ma konieczności stwierdzania naruszenia przepisu ogólnego. Zgodnie z zasadą *specialia generalibus derogant* naruszenie przepisu szczególnego stanowi jednocześnie naruszenie przepisu ogólnego”. Rozstrzygnięcie to wyraźnie kontrastuje z powszechnie akceptowanym na gruncie prawa polskiego stanowiskiem dotyczącym relacji zakresowych między *lex specialis* a *lex generalis* (por. pkt 7).

[6. CHARAKTERYSTYKA] Reguła kolizyjna *lex specialis derogat legi generali* nie została wyrażona w żadnym z przepisów obowiązującego prawa, jest więc toposem prawniczym. Zaliczenie go do zbioru reguł wydaje się zaś oczywiste w związku z faktem, że topos ten wprost nazywa się „regułą kolizyjną”. I chociaż, jak zauważa Lech Morawski, „podobnie jak w przypadku reguł wykładni, także reguły kolizyjne dopuszczają wyjątki, a zatem sąd może odstąpić od ich zastosowania, powołując się na szczególnie ważne racje” (ZWP: 271), to samo istnienie wyjątków nie przekreśla jego statusu reguły, a nie zasady prawnej.

Dokładniejsza charakterystyka omawianego toposu zależy od ustalenia kształtu relacji *lex specialis*–*lex generalis* na gruncie poszczególnych dogmatyk prawniczych. Warto przy tym zwrócić uwagę, że w konsekwencji uznania przyjętej w polskiej kulturze prawnej teorii, że między *lex specialis* a *lex generalis* zachodzi relacja wykluczania, a nie zawierania (Wolter 1961: 34n; odmiennie ZWP: 256–257, 270) *prima facie* można by sądzić, że będzie on wykorzystywany – jako służący dokładnemu zdefiniowaniu zakresu hipotezy bądź dyspozycji rozważanej normy – raczej w kontekście odkrycia niż uzasadnienia.

[7. KRYTYKA] Podstawową wątpliwość związaną z toposem *lex specialis derogat legi generali* wywołuje znaczenie terminów *lex specialis* i *lex generalis*. Ziemiński

wskazuje, że „[w] szczegółowych naukach prawnych terminy *lex generalis* i *lex specialis* są bardzo różnie rozumiane, a najczęściej nie podaje się wyraźnie treści tych terminów” (PPPZiem: 308, przyp. 58). Z tego powodu samo rozstrzygnięcie, czy między określonymi przepisami albo aktami normatywnymi zachodzi adekwatny z punktu widzenia omawianego argumentu zbieg, to zadanie trudne i wymagające pogłębionego namysłu. Trafnie zauważa się w związku z tym, że reguła merytoryczna (*lex specialis...*) jest bardziej skomplikowana niż reguła hierarchiczna (*lex superior...*) i chronologiczna (*lex posterior...*), a jej stosowanie często bywa kontrowersyjne (zob. ZWP: 256, 258, 269–270).

Dodatkowa niejasność wiążąca się z regułą *lex specialis derogat legi generali* dotyczy charakteru kolizji rozstrzyganej za jej pomocą. Zdaniem Ziemińskiego „[t]erminologia reguł kolizyjnych i terminologia dotycząca interpretacji «zbiegających się» przepisów płacze się” (PPPZiem: 308). Wydawać by się mogło, że zakres przepisu specjalnego pozostaje w stosunku podporządkowania, ale według niektórych to jedynie złudzenie wywoływane przez redakcję przepisu ogólnego, a w istocie przepisy *lex specialis* i *lex generalis* pozostają w stosunku wykluczania (Ziemski 1978: 9 i cyt. tam literatura). Zgodnie z takim odczytaniem omawianego toposu rozstrzygana kolizja ma charakter pozorny – nie mogą kolidować ze sobą normy o całkowicie odmiennych zakresach.

Nie wszyscy przedstawiciele nauki akceptują jednak tezę, że pomiędzy omawianymi normami zachodzi stosunek wykluczania. Jak stwierdza Jerzy Wróblewski, „[s]tanowisko prof. Woltera, choć logicznie nienaganne, może mieć przeciw sobie argumentację opartą na przyjętej technice prawodawczej, która nie może zerwać ze sformułowaniami, na jakich bazuje odróżnienie *lex specialis* i *lex generalis* [...]”. Dlatego też konstrukcję autora uważam za jedno z teoretycznie możliwych rozwiązań zagadnienia” (Wróblewski 1963: 8, przyp. 17). Także zdaniem Morawskiego relacja *lex specialis–lex generalis* polega na istnieniu stosunku zawierania się (nadrzędności, podrzędności) zakresów zastosowania norm (ZWP: 256–257).

[8. REKOMENDACJA/WSKAZÓWKI] W literaturze zauważono, że „[k]walifikacja norm jako *lex specialis* w stosunku do norm traktowanych jako *lex generalis* nie jest ani w teorii, ani w praktyce procesem nie nasuwającym wątpliwości” (Wróblewski 1963: 3). Najważniejsze dla poprawnego zastosowania toposu *lex specialis derogat legi generali* będą zatem dokładne zbadanie domniemanej kolizji analizowanych norm oraz stwierdzenie, czy w istocie zachodzi między nimi relacja *lex specialis–lex generalis*, co wymaga wykładni konkurencyjnych norm i często wywołuje spory (Wróblewski 1963: 13). Aby uniknąć zarzutu nadużycia, najlepiej sięgać po omawianą regułę kolizyjną tylko w sytuacjach oczywistych (ZWP: 259).

Lex specialis derogat legi generali jest regułą słabszą niż *lex superior derogat legi inferiori*. Oznacza to, że nie wolno powoływać się na tę pierwszą w celu uzasadnienia decyzji o zastosowaniu bardziej szczegółowej normy hierarchicznie niższego rzędu zamiast ogólniejszej normy wyższego rzędu (por. Wróblewski 1963: 11–14; ZWP: 256).

[9. ARGUMENTY POWIĄZANE] *Lex superior derogat legi inferiori* (→42); *Lex posterior derogat legi priori* (→44); *Lex posterior generalis non derogat legi priori speciali* (→45); *Exceptiones non sunt extendendae* (→49); Nakaz respektowania hierarchii źródeł prawa (→57).

[LITERATURA] S. Grzybowski (red.) (1974), System prawa cywilnego, t. 1: Część ogólna, Wrocław; L. Nowak (1973), Interpretacja prawnicza. Studium z metodologii prawoznawstwa, Warszawa; A. Pronto, M. Wood (2010), The International Law Commission 1999–2009, t. 4: Treaties, Final Draft Articles, and Other Materials, Oxford; N. Prud'homme (2007), *Lex specialis*. Oversimplifying a More Complex and Multifaceted Relationship?, ILR 40/2, 356–395; A. Scalia (1997), A Matter of Interpretation. Federal Courts and the Law, Princeton; A. Tomza (2014), Czy amerykańska jurysprudencja posiada reguły interpretacji Konstytucji?, AFPiFS V/2, 125–133; W. Wolter (1961), Reguły wyłączania wielości ocen w prawie karnym, Warszawa; J. Wróblewski (1963), *Lex generalis* a *lex specialis*, ZNUŁ Seria I. Nauki Humanistyczno-Społeczne. Prawo 28, 3–20; K. Ziemiński (1978), Rola i miejsce reguł kolizyjnych w procesie dekodowania tekstu prawnego, RPEiS XL/2, 1–15; S. Zorzetto (2012), The *Lex Specialis* Principle and Its Uses in Legal Argumentation. An Analytical Inquire, Eunomia 3, 61–87.

[RM, MP]



Książka jest unikatem na skalę światową. Autorzy przedstawiają dokładny opis i analizę toposów (argumentów) stosowanych w dogmatyce prawa i orzecznictwie, wzbogacając je o historię tych toposów i interesujące przykłady ich zastosowania. Dodatkową zaletę stanowi wskazanie bogatej literatury krajowej i zagranicznej. Publikacja będzie nieocenioną pomocą nie tylko dla orzecznictwa i dogmatyki prawa, lecz także dla studentów tej dziedziny – również z tego względu, że napisano ją precyzyjnym językiem, z dbałością o jasność i zrozumiałość, nawet dla tych czytelników, którzy nie mają przygotowania teoretycznoprawnego.

Prof. Tomasz Gizbert-Studnicki

<https://akademicka.pl>

